

BLANKA GUL-OLSZEWSKA

ur. 1938; Warszawa



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, PRL, zwolnienie do domu, Kazimierz Stasz

Zwolnienie do domu

Poszłam piechotą, z Narutowicza nie było daleko, zastanawiałam się, czy mam pójść do domu i dochodząc do mojego osiedla, pomyślałam sobie, że pójde po drodze do jednego z kolegów pracujących w Solidarności, żeby go przepytać, że może on coś wie, o co chodzi. I zaszłam do mojego kolegi z uniwersytetu, z którym współpracowałam w Solidarności uniwersyteckiej, do Floriana Bartmińskiego, wówczas chyba adiunkta na Wydziale Psychologii i Pedagogiki, z zawodu matematyka. Intuicja mnie nie zawiodła, bo tam rzeczywiście zdobyłam jeszcze jedną informację, która mnie zaczęła przybliżać do powodu zatrzymania. Od Florka Bartmińskiego dowiedziałam się, że tego samego ranka, tuż po 6 został zatrzymany również Kazimierz Stasz, plastyk, niezwiązany z uniwersytetem, bardzo aktywny w Duszpasterstwie Środowisk Twórczych. Kazia zatrzymano, ale miał dzień później wesele, [miał] jechać na wesele. I był bardzo skonfundowany, ponieważ liczył się z tym, że go zatrzymają i o ile pamiętam, zatrzymano go na noc. On też nie wiedział, o co chodzi. Rano go wypuszczono, wiem, że była taka sytuacja, że żona mu dowoziła na Północną garnitur i stamtąd prosto pojechał na wesele, ale ponieważ wesele było poza Lublinem, nie mieliśmy jeszcze informacji, co dalej. W każdym razie on na to wesele jeszcze zdążył. Więc już miałam dodatkowy punkt, bo było dla mnie oczywiste, że sprawa dotyczyła działalności w Duszpasterstwie Środowisk Twórczych, ale mogła [też] dotyczyć nielegalnej działalności Związku Plastyków. Wróciłam spokojnie do domu, nikt mnie nie niepokoił, oczywiście uczelnia już wiedziała w poniedziałek.

Data i miejsce nagrania	2008-10-17, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"